

Przemysław Hubert Dorszewski

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Zarządu Odbudowy Zamku w Lidzbarku Warmińskim w świetle materiałów archiwalnych

W Archiwum Państwowym w Olsztynie znajduje się zespół archiwalny, który przy opracowaniu nazwano Zarząd Odbudowy Zamku w Lidzbarku Warmińskim (niem. *Schlossbauverein Heilsberg*)¹. W jego skład wchodzi materiały, jakie pozostały po działalności dawnego urzędu powołanego do odbudowy zamku w okresie międzywojennym. W nielicznie zachowanych źródłach znaleźć można zapisy poszczególnych posiedzeń zarządu, spisy jego członków oraz podejmowane na spotkaniach decyzje. Zadaniem niniejszego artykułu będzie częściowe odтворzenie działań, jakie podejmowały władze tej instytucji w celach restauracyjnych. Główny nacisk został położony na historię, czyli dzieje zarządu od momentu założenia w 1925 r., następnie jego organizację i skład osobowy. Nakreślone zostały także kontakty członków z władzami państwowymi oraz starania o pozyskanie funduszy w celach restauracyjnych².

Sprawą odbudowy zamku lidzbarskiego po zakończeniu działań wojennych w 1918 r. zainteresował się Gustav Wolf. Był on autorem przewodnika po Lidzbarku, w którym wskazał na możliwość odbudowy dawnej warowni lidzbarskiej. Stwierdził on, że wiele budowli zostało straconych, a ich wygląd zakłamany przez idealistyczne działania fałszywego romantyzmu, który dążył za wszelką cenę do odtworzenia tego, co pierwotne. Jego zdaniem stara budowla powinna być połączona z nowym wyglądem³. Pierwsze powojenne oznaki zainteresowania zamkiem znaleźć można także w sprawozdaniach konserwatora zabytków Prus Wschodnich. Przekazywał on, że po wstępnych pracach poczynionych przy zamku malborskim także w Lidzbarku podjęto odpowiednie kroki w stronę odbudowy.

¹ Archiwum Państwowe w Olsztynie [dalej: APO], sygn. 1553, Zarząd Odbudowy Zamku w Lidzbarku Warmińskim.

² K. Hauke, W. Thimm, *Schloß Heilsberg: Residenz der Bischöfe von Ermland. Geschichte und Wiederherstellung 1927-1944*, Münster 1981, s. 16.

³ G. Wolf, *Führer durch die Stadt Heilsberg in Ostpreußen und ihr Bischofs-Schlö*, München 1918, s. 36-37.

Planowane było powołanie Zarządu Odbudowy Zamku, którego zadaniem miało być doprowadzenie obiektu do dawnej świetności⁴.

Sprawa powołania zarządu rozwijała się powoli. W 1923 roku obchodzono lidzbarskie uroczystości z okazji 450-lecia urodzin Mikołaja Kopernika. W Wielkim Refektarzu zamku zebrały się władze samorządowe i duchowne, które wyraziły chęć jego odbudowy. Jednym z przemawiających był lidzbarski proboszcz Alfons Buchholz, który namawiał właściciela obiektu, biskupa warmińskiego Augustyna Bludau, do podjęcia tego kroku. Pomysł ten miał wielu sympatyków, jednak od 1923 r. w miastach Prus Wschodnich szalała galopująca inflacja, która pogłębiała kryzys gospodarczy⁵. Czynniki te spowodowały, że na tą chwilę odstąpiono od odbudowy. Plan restauracji zamku wrócił przez przypadek, kiedy odkryto w jego obrębie starodawne malowidła ścienne w skrzydle zachodnim. Do Lidzbarka przybył generalny konserwator zabytków (doktor Robert Hiecke z Berlina) oraz jego odpowiednik na terenie Prus Wschodnich (Richard Dethelfsen). Konserwatorzy zainteresowali się nowym znaleziskiem, co zbliżyło realizację planu odbudowy. Pomysł ten zyskał wstępną pomoc ze strony władz państwowych⁶.

Po wstępnych rozmowach Alfons Buchholz zaprosił 31 marca (wtorek) 1925 r. o godzinie 17 krąg zainteresowanych do lidzbarskiego starostwa powiatowego. Pojawiło się tam około 30 osób, które powołały Zarząd Odbudowy Zamku, czyli *Schlossbauverein*. Jego głównym celem było zabezpieczenie i restauracja zamku. W literaturze naukowej pojawiła się błędna data powstania zarządu (koniec 1924 r.). Nie jest ona zgodna z materiałem archiwalnym, jak i większością publikacji na temat rezydencji biskupów warmińskich⁷. Osoby na wysokich stanowiskach objęły patronat nad tym przedsięwzięciem. Skład osobowy nowej organizacji ukształtował się następująco. Na prezesa wybrano proboszcza lidzbarskiego Alfonsa Buchholza, prepozyt zamkowy Hans Preuschhoff został protokołantem, starosta lidzbarski Fryderyk Büttner skarbnikiem (odszedł 14 listopada 1927 r.). Ławnikami zostali: burmistrz Lidzbarka Schröter (odszedł w 1932 r., zastąpił go burmistrz Leopold Jansen), lektor Ziermann (odszedł do Braniewa między listopadem 1931 a sierpniem 1932 r.), redaktor gazety lidzbarskiej „War-

⁴ *Bericht des Konservators der Kunstdenkmäler der Provinz Ostpreußen über seine Tätigkeit in Jahren 1920 bis 1924 an die Provinzialkommission zur Erforschung und zum Schutze der Denkmäler in der Provinz Ostpreußen*, Königsberg 1925, s. 6.

⁵ Na temat kryzysu gospodarczego i inflacji w miastach Prus Wschodnich, zob. A. Poschmann, *Kriegsgeld und Inflationsgeld*, „Unser Ermlandbuch”, t. 17 (1966), s. 85-87; P. H. Doroszewski, *W Republice Weimarskiej i III Rzeszy (1918-1945)*, w: *Historia Lidzbarka Warmińskiego*, pod red. K. Mikulskiego i E. Borodija, t.1, Lidzbark Warmiński 2008, s. 438-439.

⁶ K. Hauke, W. Thimm, op. cit., s. 17.

⁷ Por. J. Sikorski, P. Birecki, J. Salm, *Rozwój przestrzenny i architektoniczny miasta, sztuka oraz wytwory rzemiosł artystycznych do 1772 roku*, w: *Historia Lidzbarka Warmińskiego*, pod red. K. Mikulskiego i E. Borodija, t. 1, Lidzbark Warmiński 2008, s. 121, przyp. 202.

mia” Artur Hintz oraz starosta Küssner i Oskar Lange. Pierwotny skład zarządu jest trudny do uchwycenia, gdyż z biegiem czasu dochodziło do zmian osobowych. Dopiero w 1928 r. mamy pierwsze pewne potwierdzenie całego zarządu. Na jego czele stał prezes Buchholz, jego zastępcą był burmistrz Lidzbarka Schröter, skarbnikiem był starosta lidzbarski Fischer i jego zastępca inspektor powiatowy Rhode, protokolantem Hans Preuschoff. Oprócz ławników Hintza i Ziermanna, do składu weszli także prawnik Gallien, sędzia Fryderyk Tischler i kupiec Jan Wohlgemuth. W roli współpracowników ze strony biskupa do zarządu wszedł wikariusz generalny August Spannenkrebs (nota bene dawny proboszcz lidzbarski), zaś stronę państwową reprezentował radca budowlany Zillmer⁸. Zarząd był wybierany na 6 lat, co było zapisane w jego statucie. Wybory odbywały się na zjazdach głównych. W przypadku przedwczesnego odejścia członka zarządu stopniowo uzupełniano skład osobowy. Z materiału źródłowego wiadomo, że 18 czerwca 1931 r. odbyły się kolejne wybory⁹.

Członkami honorowymi nowo powstałego zarządu zostali: biskup warmiński August Bludau (1909-1930), feldmarszałek niemiecki August von Mackensen (1849-1945), wikariusz generalny dr August Spannenkrebs, minister finansów Otto von Schlieben (dawny starosta lidzbarski), minister edukacji Karol Henryk Becker (profesor arabistyki), nadprezydent Prus Wschodnich dr Ernst Siehr (doktor *honoris causa* Uniwersytetu w Królewcu), prezydent rządu w Królewcu Max von Bahrfeldt, starosta krajowy książę Manfred von Brünneck i pisarka dr Agnes Miegel. Były to postacie rozpoznawane i wpływowe w Niemczech, większość z nich była związana z Lidzbarkiem lub Prusami Wschodnimi¹⁰.

Zebrani w lidzbarskim starostwie powiatowym wystosowali wezwanie do wsparcia odbudowy, gdyż sprawa zamku stała się ponadregionalna. Członkiem zarządu można było się stać po zapłaceniu rocznej składki w wysokości 3 marek, wpłaty można było przekazywać czekiem lub na konto w lidzbarskim Banku Powiatowym. Wynika z tego, że odbudową nie byli zainteresowani tylko mieszkańcy i władze Lidzbarka, ale była to sprawa całej prowincji, a nawet władz państwowych. Widać, że ks. Buchholz oparł zarząd na szerokiej i pewnej podstawie¹¹.

7 września 1925 r. Max von Bahrfeldt i wikariusz generalny diecezji warmińskiej Spannenkrebs spotkali się, by omówić kwestię podziału obowiązków między władzą kościelną i świecką. Na tym spotkaniu zabezpieczono materialną bazę dla zarządu i rozważono przeniesienie sierocińca św. Józefa. Strona rządowa zobowiązała się do pomocy w znalezieniu konserwatora, zaś subregens Eugen Brachvogel podjął się w imieniu Warmińskiego Towarzystwa Historycznego kwerendy ar-

⁸ *Schlossbauverein Heilsberg. Erster Geschäftsbericht des Vorstandes, umfassend die Zeit vom 1. April 1925 bis 31. März 1928*, Heilsberg 1928, s. 2.

⁹ APO, sygn. 1553/1, s. 36, 53-54, 68.

¹⁰ *Schlossbauverein Heilsberg*, s. 7.

¹¹ A. Hintz, *Burg Heilsberg*, Heilsberg 1927, s. 15.

chiwalnej i studiów naukowych na temat budowli. Przedstawieniem projektu nowej lokalizacji sierocińca miał zająć się zarząd¹².

Prezes Buchholz wysłał zapytanie o publikacje i rysunki dotyczące zamku lidzbarskiego. Antykwariat Józefa Baera z Frankfurtu nad Menem z żalem informował w liście, że nie dysponuje żadnymi materiałami na temat budowli. Inaczej wyglądała sytuacja w Monachium, gdzie antykwariusz Rosenthal posiadał dawny widok Lidzbarka z 1829 r. w cenie 15 marek. W Królewcu natrafiono na litografię zamku z około 1830 r. oraz monografię Antona Petera „*Die Stadt Heilsberg und ihre Umgebung von den Gründung bis in die neuste Zeit*”¹³.

12 grudnia 1925 r. odbył się wieczorek w ogródku Volksgarten zorganizowany przez zarząd. Jego celem było przedstawienie szerszej grupie ludzi historii zamku i celów odbudowy. Z radością przyjęto informację, że do zarządu przyłączyły się następujące organizacje: lidzbarski zbor ewangelicki, ewangelicka Pomoc Kobietom, Związek Kombatantów i bractwo strzeleckie z Lidzbarka¹⁴.

2 czerwca 1926 r. odbyła się wizytacja zamku ze strony komisarzy rządowych, którzy mieli zadecydować o wsparciu środkami rządowymi. Z Królewca przybyli Max von Bahrfeldt, nadinspektor budowlany Zillmer i konserwator zabytków Richard Dethlefsen. Z Ministerstwa Nauki, Sztuki i Edukacji przyjechał Ernst Trendelenburg oraz generalny konserwator zabytków dr Robert Hiecke z Berlina. Osobę biskupa warmińskiego reprezentował wikariusz generalny August Spannenkrebs, zaś zarząd ks. Buchholz i starosta Fryderyk Büttner. Jako rzeczoznawca i ekspert przybył z Berlina malarz Ernst Fey. W wyniku obrad ustalono następujące rzeczy: ministrowie rządowi wyrazili swoją pomoc finansową oraz postanowili wpisać zamek na listę budowli, które miały otrzymać wsparcie środkami rządowymi. Zarząd Odbudowy Zamku został uznany przez stronę kościelną i rządową, jako główny organ i nośnik prac restauracyjnych. Ustalono również, że budynki na przedzamczu (siedziba sądu i magazyn solny) przejdą w odpowiednim czasie w ręce biskupa, gdzie również zostanie przeniesiony sierociniec. Było to jedno z ważniejszych spotkań, które nakreśliło podział obowiązków, cele i fundusze przyszłej budowy¹⁵.

Od wrześniowego spotkania w 1925 r. strona rządowa szukała odpowiedniej osoby do kierowania pracami na zamku. Nawiązano kontakty z rządowym Ministerium Finansów oraz Ministerstwem Nauki, Sztuki i Edukacji. Szukano osoby, która będzie posiadała wiedzę i doświadczenie w dziedzinie zabytków pruskich. Perfekcyjnym kandydatem na to stanowisko wydawał się Karol Hauke, który od marca 1925 r. do 30 listopada 1926 r. był drugim konserwatorem na zamku w Malborku. Jego przełożonym w owym czasie był słynny dr Bernhard Schmid,

¹² K. Hauke, W. Thimm, *op. cit.*, s. 17.

¹³ APO, sygn. 1553/2, s. 92-98.

¹⁴ APO, sygn. 1553/1, s. 7.

¹⁵ *Ibidem*, s. 10-11, APO, sygn. 1553/2, s. 123-125.

który przejął opiekę nad malborską twierdzą po Konradzie Steinbrechcie. 18 listopada 1926 r. do Malborka przyszedł list z Ministerstwa Finansów do Karola Haukego, gdzie poinformowano go o przeniesieniu od 1 grudnia do Lidzbarka¹⁶. Zadziwiające jest to, że proboszcz Buchholz wiedział o przybyciu nowego konserwatora już 28 października. Wtedy to zwołał specjalne posiedzenie Zarządu Odbudowy Zamku i ogłosił przybycie Karola Haukego do Lidzbarka. Objęcie urzędu nastąpiło 1 grudnia, zaś oficjalne przywitanie odbyło się 17 grudnia w hotelu Hirschberger¹⁷.

Pierwszym krokiem było stworzenie Urzędu Odbudowy Zamku, czyli *Schlossbauamtu*. Pierwotnie jego miejsce miało znajdować się na przedzamczu w wypożyczonych pomieszczeniach sądowych. Ostatecznie nowy urząd został ulokowany w Starostwie Powiatowym. Tamtejszy urząd zajmował się przyjmowaniem i przechowywaniem korespondencji. W budynku znajdowała się także kasa zarządu, gdzie starosta był skarbnikiem, a jego zastępcą tamtejszy inspektor powiatowy. Wyposażeniem pomieszczenia zajęły się władze powiatowe w Lidzbarku i władze rządowe w Królewcu. Dodatkowo zarząd zamówił dla siebie w królewieckiej fabryce 3 pieczątki z własną nazwą, numerem telefonu i konta bankowego¹⁸. Po kilku latach biuro powróciło na przedzamcze, kiedy przekazano pomieszczenia sądowe na rzecz zarządu. Na początku 1927 r. skład urzędu uzupełniły trzy osoby: technik budowlany Paweł Hermann z Lauterhagen i pomoc do spraw papierkowych Alfons Buchholz (inny niż prezes) oraz Wilhelm Naß. Ostatni miesiąc roku 1926 przeznaczono na zapoznanie się z budową zamku i zebranie literatury pomocniczej. Subregens Eugen Brachvogel z Seminarium Duchownego w Braniewie przekazał inwentarze i prace dotyczące historii zamku. Warmińskie Towarzystwo Historyczne przekazało poszczególne zeszyty swojego czasopisma. Dr Bahrfeldt i radca budowlany Zillmer przekazali wszystkie rysunki zamku z Prussiamuseum w Królewcu oraz kopie rysunków Steinbrechta. Jeszcze na początku 1927 r. wykonano własne szkice, które miały być pomocne w opracowaniu koncepcji odbudowy. Całość zebranego materiału stworzyła potężny zbiór, który opracowano i stworzono z niego prowizoryczną biblioteczkę zamkową, która obejmowała prace z zakresu historii, architektury i kultury Lidzbarka oraz całego regionu¹⁹.

W korespondencji zarządu z 1925 r. znajdujemy pierwsze wzmianki o celach restauracji. Pierwotnie planowano skupić się na Wielkim Refektarzu i odnowieniu dachu. Ze względu na brak szczegółów odbudowy refektarza postanowiono pozostawić sprawę na później. Pierwsze prace urzędu skierowane zostały na zewnątrz zamku. Powodem tego był sierociniec, który funkcjonował na zamku

¹⁶ APO, sygn. 1553/2, s. 133.

¹⁷ K. Hauke, *Überblick über die Arbeiten am Heilsberger Schloß im Jahre 1927*, „Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands” [dalej: ZGAE], t. 23 (1929), s. 220.

¹⁸ APO, sygn. 1553/2, s. 22.

¹⁹ APO, sygn. 1553/1, s. 17.

wysokim. Jego codzienna działalność uniemożliwiała przeprowadzenie badań pomiarowych wewnątrz budowli. Dopiero dzięki uprzejmości dyrektora sierocińca Hansa Preuschoffa zostały one przeprowadzone. W styczniu 1927 r. zajęto się pomiarem wież, stworzeniem planów zamku i przedzamcza. Od marca tego roku przeprowadzono badania wokół budowli, głównie przy fosie północnej oraz przy leżącym między fosą i zamkiem terenie. Po częściowym usunięciu ziemi zmierzono fundamenty murów oraz znaleziono liczne artefakty, głównie monety, części pieca kaflowego oraz narzędzia. Dalsze prace skupiły się na stronie zachodniej i murach nad Łyną. Już 17 sierpnia 1926 r. radca budowlany Zillmer oglądał je dokładnie, gdyż już wtedy groziły zawaleniem. Działania zabezpieczające Haukego były częściowo niemożliwe do przeprowadzenia ze względu na wysoki poziom wody w Łynie. Kiedy ta opadła, postanowiono uporządkować gruzy oraz pozbyć się krzaków i drzew, które latem wyglądały ładnie, jednak stanowiły zagrożenie dla murów. Zarząd musiał postarać się o zgodę u starosty i władz policyjnych na karczowanie. Wycinanie ograniczono do minimum, całą pracę wykonali ludzie z sierocińca św. Józefa, którzy byli odpowiedzialni także za zabezpieczenie powstałego drewna. Planowano je wykorzystać później w pracach budowlanych²⁰.

Obliczono sumę 150 tys. marek potrzebną do zabezpieczenia fundamentów murów. Zarząd nie dysponował taką kwotą, dlatego postanowiono odłożyć sprawę na później. Dopiero w czerwcu 1931 r. zwrócono się do Dyrekcji Budownictwa Wodnego w Królewcu o pomoc. Ogłoszono przetarg, który wygrała firma Hoch und Tiefbau G.m.b.H. Przeprowadziła ona wzmocnienie murów nad Łyną, które ostatecznie zakończono w 1932 roku²¹.

W 1928 r. zbadano południowo-wschodnią części budowli, gdzie natrafiono na resztki pałacu Wydźgi. Plan odbudowy na rok 1929 przewidywał pokrycie dachu w części wschodniej, zachodniej i północnej oraz zajęcie się częścią południową, gdzie odbudowano wysoką ostrołukową wnękę dawnej bramy. Od 1930 r. rozpoczęto prace w Wielkim Refektarzu, wszelkimi malowidłami zajmował się malarz Fey z Berlina. Przy herbach biskupów warmińskich kierował się on dziełem „*Series Episcoporum Warmiensium*” wydanym w Oliwie w 1691 roku. Dalej odnotowano wymianę okien we wschodnich komnatach zamku. Większością z nich zajmował się szklarz Schulz z Lidzbarka. Głównym problemem w pracach restauracyjnych była obecność sierocińca św. Józefa na zamku. Decyzja o jego przenosinach została podjęta na zebraniu Zarządu Odbudowy Zamku, które odbyło się 9 stycznia 1931 r. Szczegóły projektu stworzył radca budowlany Zillmer. Ostatecznie w październiku

²⁰ APO, sygn. 1553/2, s. 15-16, 196-9.

²¹ K. Hauke, *Überblick über die Wiederherstellungsarbeiten am Heilsberger Schloß im Jahre 1931*, „Ermland mein Heimatland!” [dalej: EMH], 1932, nr 2, s. 10-11; idem, *Übersicht über die Wiederherstellungsarbeiten am Heilsberger Schloß im Jahre 1932*, ibidem, 1933, nr 1, s. 3-4.

1932 r. sierociniec został przeniesiony na obrzeża Lidzbarka. Odtąd prace budowlane mogły przebiegać bardziej kompleksowo²².

Świadkowie pracy Karola Hauke podziwiali jego zaangażowanie. Prowadził on badania, pomiary, porównania, wykopki, dłutował, szkicował, projektował, rekonstruował, gromadził i archiwizował znaleziska oraz przy okazji oprowadzał chętnych po zamku²³. Jeśli jesteśmy już przy zwiedzaniu, to odbywało się ono tylko w określonych godzinach. Latem co godzinę od 8 do 17, zaś zimą od 9 do 16, w niedziele i święta od 11. Zwiedzanie zamku przez dzieci szkolne kosztowało 5 fenigów. Zapewne dorośli musieli płacić więcej. 12 czerwca 1927 r. rezydencję lidzbarską zwiedziła jedna z większych grup. Było to około 250 osób z Królewca²⁴.

Jednym z głównych źródeł pozyskiwania pieniędzy były składki członkowskie, minimum ustalono na 3 marki. Już w 1925 r. przyłączyły się do zarządu takie organizacje, jak wspomniane już: lidzbarski zbór ewangelicki, ewangelicka Pomoc Kobietom, Związek Kombatantów i bractwo strzeleckie. Dalej wsparcie przyszło od powiatów: braniewskiego – 1000 marek, reszelskiego – 500, olsztyńskiego – 1000, lidzbarskiego – 1500. Władze prowincji przeznaczyły w roku 1926 – 3000 marek, w 1927 – 5000. Wsparcie dla zarządu przyszło także od miast: Jeziorany – 20 marek, Biskupiec – 50, Pieniężno – 25, Orneta – 100, Reszel – 30, Olsztyn – 100, Lidzbark – 500, Elbląg – 100, Górowo Iławeckie – 10, Dobre Miasto – 100, Ostróda – 10, Gierdawa – 3. Najniższy szczebel administracji reprezentowały gminy. Nie przeznaczyły one może wielkich sum, jednak ich poświęcenie zostało dostrzeżone przez zastępcę skarbnika zarządu, który wyróżnił gminy Lubomino i Żegoty. Oprócz miast, powiatów i gmin pomoc finansowa przyszła ze strony Banku Ludowego z Dobrego Miasta, Vereinsbanku, Powiatowego i Prowincjonalnego Banku w Lidzbarku, Powiatowego Banku z Morąga, Kasy Oszczędnościowej z Reszla i Lidzbarka, Kasy Centralnej z Ornety, Miejskiej Kasy Oszczędnościowej z Braniewa. Stowarzyszenia były reprezentowane przez Związek Gotego w Królewcu, Warmińskie Wydawnictwo oraz wiele innych. Szerokie poparcie dla odbudowy zamku znalazło się także w gminach i związkach wyznaniowych (ewangelickich i katolickich)²⁵.

Zarząd Odbudowy Zamku był także otwarty na członków indywidualnych. W 1925 r. zarejestrowane były 104 osoby, w 1926 r. – 149, w 1928 r. – 370, w 1931 – 320. W okresie pierwszych 4 lat przyrost członków indywidualnych potroił się, aby potem ustabilizować się na liczbie około 300. Jednym z głównych i pierwszych był Jerzy Pfeiffer z Hagen w Westfalii, który posiadał własne wydawnictwo. Jako dawny mieszkaniec Warmii odpowiedział on na artykuły w prasie niemieckiej

²² *Schlossbauverein Heilsberg*, op. cit., s. 16; *Das St. JOSEPHI-STIFT in Heilsberg 1859-1933. Zur Einweihung des neuen Waisenheims*, Heilsberg 1933, s. 38; K. Hauke, W. Thimm, op. cit., s. 20.

²³ A. Katschinski, *Heilsberg*, EMH, 1927, nr 8, s. 29.

²⁴ APO, sygn. 1553/2, s. 241-242; P. Dudeck, *Heilsberg in Ostpreußen*, Heilsberg 1932, b. s.

²⁵ *Schlossbauverein Heilsberg*, s. 17-18.

wzywające do pomocy. Ważną postacią był dr Bernhard Schmid, główny konserwator zamku malborskiego. Statystyki członków poprawił zdecydowanie kler warmiński, ponad 50 duchownych wsparło datkami odbudowę zamku. Z postaci zagranicznych należy wymienić konsula Alfreda Freundta z ambasady w Kownie. Był on doktorem prawa i uznanym dyplomata. Urodził się 14 czerwca 1884 r. w Lidzbarku, więc jego pomoc w odbudowie zamku lidzbarskiego nie może nikogo dziwić. Także Polacy mieli swój skromny wkład w tej materii. Warto wymienić tu duszpasterza polskiej emigracji księdza Wojciecha Rogaczewskiego, który opiekował się polskimi robotnikami i jeńcami wojennymi na Zachodzie. Przesyłał on pieniądze z Francji. Z obecnych terenów polskich wsparli zarząd ksiądz dr Gerick z Nisy, dyrektor mlecza August Hintz z Milejowic (powiat wrocławski), dyrektor rządowy Buchholz z Piły. Wpływ członków indywidualnych był nie do przecenienia²⁶.

Zarząd Odbudowy Zamku widział jednak jeszcze możliwość zainteresowania dalszych osób swoją sprawą. Agitacją na rzecz odbudowy zajmował się najczęściej burmistrz Schroter oraz Artur Hintz. Organizowano spotkania i wykłady na temat historii zamku w Lidzbarku. W gazetach niemieckich ukazywały się artykuły o wspomóżeniu odbudowy. W szkołach prowincji wywieszano plakaty i obrazy, które miały zachęcić nauczycieli i uczniów do zbierania środków. Rozdawano darmowe broszurki i zachęcano do zwiedzania zamku. Zwrócono się także do kręgów uniwersyteckich. W 1928 r. przekazano informacje o stanie odbudowy uniwersytetowi królewieckiemu, niestety odzew był skromny. W materiałach zarządu znajdujemy korespondencję proboszcza Buchholza z firmą Oskara Schlichta z Drezna. Zarząd zlecił wykonanie u niego 1000 kolorowych plakatów z wizerunkiem zamku o wymiarach 86 na 81 centymetrów. Koszt jednego wynosił 2,25 marki, czas dostawy 2,5 miesiąca. Przedsiębiorca proponował także druk czarno-biały, wtedy pojedynczy koszt obniżyłby się do 55 fenigów. Ostatecznie zrezygnowano z wykonania jakichkolwiek plakatów z powodu braku pieniędzy²⁷.

Szczególnym osiągnięciem w dziedzinie promocji zamku lidzbarskiego było wystawienie drewnianego modelu budowli na Międzynarodowych Targach Prasy (w skrócie *Pressa*) w Kolonii w 1928 r. Powstał on na podstawie szkiców Karla Haukego, zbudował go Michał Lipow, przeznaczono na niego 500 marek. Wystawę od 12 maja do 1 października odwiedziło około 5 mln ludzi z całego świata. Rozdano 60 tys. różnego rodzaju ulotek i broszurek. Wystawiono specjalną księgę, gdzie wpisały się osoby popierające restaurację. Słowa wsparcia szły z całych Niemiec, a nawet Niderlandów. Osoby odpowiedzialne za nadzór modelu w Kolonii musiały dokonać naprawy napisu na nim. Prosiły także o przesłanie większej liczby publikacji *„Burg Heilsberg, ein Geschichtsbild”*. We wrześniu wysłano

²⁶ APO, sygn. 1553/1, s. 53-54; ibidem, sygn. 1553/2, s. 281-283; *Schlossbauverein Heilsberg*, s. 18.

²⁷ APO, sygn. 1553/2, s. 78-81, 332, 380.

200 sztuk tego dzieła. Większej promocji władze zarządu nie mogły sobie wyobrazić²⁸.

Głównym i pierwszorzędnym kłopotem przy odbudowie były finanse. W maju 1927 r. zarząd posiadał do dyspozycji 28933 marek, ze składek członkowskich wpłynęło 11 396. Pochodziły one od stowarzyszeń z Fromborka, Braniewa, Górowa Iławckiego, Reszła, Barczewa, Bartoszyca oraz poszczególnych gmin warmińskich. Przyływ gotówki był także skutkiem partycypacji w loterii państwowej. W 1927 r. zarząd zwrócił się z zapytaniem o przeprowadzenie loterii. Z władz królewieckich przyszła odpowiedź, że tego typu przedsięwzięcia nie miały dotychczas powodzenia w Prusach Wschodnich ze względu na mały krąg zainteresowanych oraz duże koszty druku plakatów i losów. Stworzono jednak plan indywidualny, który przewidywał sprzedaż 150 tys. losów w cenie 1 marki, wtedy po odliczeniu opłat urzędowych, wkładu własnego i kosztów druku zarząd otrzymałby z kolektury ponad 31 tys. marek. Losowanie odbywać się miało raz do roku i objąć oprócz Prus Wschodnich także Śląsk, Brandenburgię, Hanower, Saksonię. Ostatecznie w 1927 r. Niemiecka Loteria (*Deutsche Loterie*) przyznała 12,5 tys. marek na rzecz odbudowy. W 1929 r. zysk z loterii wyniósł już 40 tys. marek²⁹.

Szerokie wsparcie odbudowy zamku było wynikiem dobrej akcji reklamowej. Artur Hintz stworzył ulotki propagujące dzieło restauracji zamku, które sprzedawano po 20 fenigów. Rozprowadzano przewodnik po Lidzbarku za 1 markę, który zakupiono wcześniej za 25 fenigów. W gazetach warmińskich pojawiły się ogłoszenia i anonse promujące dzieło lidzbarskie. Organizowano konkursy na najlepszą fotografię zamku. Karol Hauke zdecydował, że w 1928 r. zwycięzca konkursu został mieszkaniec Olsztyna, który w nagrodę otrzymał 150 marek. Prezydent rządowy von Bahrfeldt przeznaczył środki z pomocy dla bezrobotnych na prace budowlane w 1927 r. Minister Nauki, Sztuki i Edukacji przeznaczył 1500 marek na rekonstrukcję nowo odkrytych malowideł. Pracą tą zajął się malarz Fey z Berlina od marca 1927 r.³⁰

Wydatki na urządzenie biura Urzędu Odbudowy Zamku, sprowadzenie naukowych opracowań, opłatę pomocników i robotników od 1 grudnia 1926 r. do 31 marca 1928 r. wynosiły 6460 marek, koszty prac pomiarowych i porządkowych 22128, zaś opracowanie znalezionych artefaktów i wystawienie ich 694. Wydatki budowlane na 1928 r. wyglądały następująco: koszty kierowania budową, książki, szkice – 9 tys. marek, kontynuacja prac pomiarowych – 6 tys., prace nad 3 wieżami – 9,5 tys. wieża główna – 15 tys., pokrycie dachu południowego – 28,1 tys., wystawienie zbioru artefaktów – 2 tys. Suma wydatków na 1928 r. to 69 600 marek. Oczywiście kwota ta nie była wystarczająca. Sam Hauke wskazywał, że brakuje

²⁸ Ibidem, s. 363-366, 400-401, 445- 453; ibidem, sygn. 1553/1, s. 14, 32-33.

²⁹ APO, sygn. 1553/2, s. 151-167.

³⁰ APO, sygn. 1553/1, s. 8, 20-29, 43; *Schlossbauverein Heilsberg*, s. 15.

ponad 10 tys. marek³¹. Wpływy zarządu za 1931 r. wynosiły 11 500 marek (bez przewidywanej sumy z loterii), zaś wydatki 25 000, różnica została zniwelowana przez dofinansowanie rządowe. Na głównym zebraniu ustalono, że przez 6 lat (1926-1931) zebrano 239 000 marek i wydano 241 833³².

Pisarz Alfred Katschinski, wizytujący Lidzbark w 1927 r., napisał, że mozolna odbudowa kosztuje naturalnie wiele pieniędzy, zaś przekazane dotychczas kwoty ledwo wystarczają na pierwotne plany³³. Po wybuchu kryzysu finansowego w latach 30. nastąpiło zachwianie finansów zarządu. W 1933 r. zrezygnowano z rozbiórki jednego z murów, w lecie tego roku kontynuowano prace wewnętrzne, które przerwano jesienią. Kiedy prezydent rządowy załatwił zimą w Berlinie nowe środki rządowe, rozpoczęto od razu prace w pomieszczeniach nad kuchnią. Przy restauracji zamku pracowało średnio od 20 do 30 robotników. Głównym ich problemem był kurz i pył w pomieszczeniach, większość z nich skarżyła się na dolegliwości z tego powodu. Prace budowlane przeciągały się także z powodu braku zaopatrzenia w budulec. W 1934 r. zaczęto pracować dopiero od 30 lipca, podobna sytuacja wydarzyła się w następnym roku. Zajęto się wtedy dachem północnym. W przypadku restauracji ważnym czynnikiem była także pogoda. Zimą, ze względu na złe warunki atmosferyczne, zawieszano pracę na zewnątrz³⁴.

Od 1933 r. zauważyć można mniejszą liczbę spotkań zarządu. Spowodowane to było odejściem kilku ważnych i zasłużonych osób (np. starosta Büttner, dr August Spannenkrebs, burmistrz lidzbarski Schroter czy Hans Preusihoff). Wcześniej zmarł biskup warmiński Augustyn Bludau, jego miejsce zajął Maksymilian Kaller. W 1934 r. pożegnano długoletniego współpracownika radcę budowlanego Zillmera, któremu za zasługi przyznano stanowisko honorowego członka. Po przejęciu władzy przez nazistów do ścisłego Zarządu Odbudowy Zamku weszli ludzie związani z nową opcją (dr Werner Friedrich z Królewca, starosta lidzbarski Franz Hüppi jako zastępca prezesa Buchholza, skarbnik Frile, dr Böhm, burmistrz lidzbarski Leopold Jansen). Kierownik powiatowy NSDAP w Lidzbarku wysunął propozycję, żeby jeden z przedstawicieli organizacji partyjnych zasiadał w zarządzie. Wybór padł na przewodniczącego stowarzyszenia kulturalnego *NS-Kultur-gemeinde*. Prace remontowe zwolniły tempo, wśród członków powstała pewna niechęć i obawa przed kontrolą ze strony rządowej. Rzadko na zgromadzeniach zarządu pojawiał się biskup warmiński Kaller, który był pod ciągłą presją ze strony

³¹ *Schlossbauverein Heilsberg*, s. 15.

³² APO, sygn. 1553/1, s. 53- 54, 68.

³³ A. Katschinski, op. cit, s. 29.

³⁴ K. Hauke, *Die Wiederherstellungsarbeiten am Heilsberger Schloß im Jahre 1933*, „ZGAE”, t. 25 (1935), s. 250-251; idem, *Die Wiederherstellungsarbeiten am Heilsberger Schloß im Jahre 1934*, ibidem, s. 537-538.

władz rządowych i policyjnych. Dodatkowo zaczęło się złe gospodarowanie pieniędzmi przekazywanymi od biskupa³⁵.

Lata 1936-1937 były najcięższymi w całej historii zarządu. 13 października 1936 r. ogłoszono odejście Karola Haukego do Królewca, miał on nadal kierować pracami restauracyjnymi, jednak w Lidzbarku wyznaczono mu specjalnego pomocnika, którego wybierze biskup warmiński. Drugą znaczącą datą był 26 kwietnia 1937 r., kiedy o godzinie 16 rozpoczęło się spotkanie zarządu. Swoje odejście ogłosił Werner Friedrich z Królewca oraz starosta lidzbarski Hüppi, który wyraził pisemnie rezygnację z członkostwa ze względu na odczytanie listu pasterskiego biskupa warmińskiego Kallera. Odejście ogłosił także burmistrz Lidzbarka Leopold Jansen. Były to oczywiście decyzje polityczne. Duży szok i poruszenie wywołało ogłoszenie ewentualnej rezygnacji z funkcji prezesa zarządu przez księdza Alfonsa Buchholza³⁶. Oficjalnym powodem była przyszła nominacja na kanonika warmińskiego, która nastąpiła 1 kwietnia. Duchowny, wiedząc, że odejdzie, postanowił zaproponować na prezesa przyszłego proboszcza lidzbarskiego, który obejmie po nim parafię, zaś zastępcą powinien zostać Artur Hintz. Zaplanowany na 4 maja generalny zjazd zarządu postanowiono przenieść na inny termin³⁷.

Odejście pierwszoplanowych postaci jak prezes Buchholz czy przenosiny Karola Haukego do Królewca osłabiły działania Zarządu Odbudowy Zamku. Od 1937 r. nie mamy więcej informacji w materiale źródłowym na temat odbudowy. Sam Hauke w monografii o rezydencji lidzbarskiej wspomina, że w latach 1937-1944 kierował on pracami budowlanymi na odległość, tak jakby były one na drugim miejscu. Jego ostatnią wizytę w Lidzbarku datuje się na styczeń 1945 roku³⁸. Trudno jest ocenić, czy zarząd spotykał się dalej na zebraniach. Faktem jest, że od roku 1944 działania wojenne zbliżały się coraz bardziej do granic Prus Wschodnich. Władze poszczególnych miast warmińskich ogłaszały ewakuację ludności cywilnej. Podobnie było w Lidzbarku Warmińskim. Na przełomie stycznia i lutego 1945 r. doszło do starć o Lidzbark Warmiński, które zakończyły się zajęciem i spaleniem miasta przez wojska radzieckie. Nikt zapewne nie myślał w tym czasie o spotkaniach, na których miano omawiać sprawę restauracji.

³⁵ APO, sygn. 1553/1, s. 74-92, 101.

³⁶ Duchowny został aresztowany 27 maja 1937 r. podczas agresji policji na procesję Bożego Ciała w Lidzbarku. Skazano go na 3 lata więzienia w Sztumie, wyszedł po 22 miesiącach w 1939 r. z rozkazem opuszczenia Prus Wschodnich, zob. P. Scholz, *Erzpriester Buchholz in Heilsberg*, „Ermlandbuch”, 1984, s. 144-145; U. Fox, *Die Auseinandersetzungen Bischof Maximilian Kallers mit dem Staat um die Besetzung der ermländischen Kanonikate (1931-1944)*, „ZGAE”, t. 50 (2002), s. 155-156.

³⁷ APO, sygn. 1553/1, s. 98, 111-112.

³⁸ K. Hauke, W. Thimm, op. cit., s. 39.

**Zarządu Odbudowy Zamku w Lidzbarku Warmińskim w świetle
materiałów archiwalnych**

Streszczenie

Artykuł ten dotyczy Zarządu Odbudowy Zamku (Schlossbauverein in Heilsberg) w Lidzbarku Warmińskim w okresie międzywojennym. Opisuje jego działalność, strukturę organizacyjną oraz skład osobowy. Ważną kwestią są także kontakty członków z władzami państwowymi oraz pozyskiwania funduszy na rzecz zamku lidzbarskiego. Podstawowe wiadomości na temat tego urzędu czerpiemy z zespołu archiwalnego, który znajduje się w Archiwum Państwowym w Olsztynie.

Słowa kluczowe: Lidzbark Warmiński, zamek.

The Board Restauration of the Castle in Lidzbark Warmiński

Summary

This article concerns The Board Restauration of the Castle in Lidzbark Warmiński (Schlossbauverein in Heilsberg) in a period between the two World Wars. It describes the activities, organisational structure and the personnel. Contacts of its members with the governmental authorities and acquiring funds for the Lidzbark castle are also an important issue. Basic knowledge about this institution comes from a collection which is kept in the State Archive in Olsztyn.

Key words: Lidzbark Warmiński, castle.